

Panie naucz nas modlić się...

Wykład 9

Ks. Grzegorz M. Baran

„Okaz mnie i jej miłosierdzie i pozwól razem dożyć starości!” (Tb 8,7)

Modlitwa Tobiasza i Sary – małżonków proszących o pomyślne życie małżeńskie i rodzinne

Na kartach Starego Testamentu zostały odnotowane różne postacie, które modliły się w rozmaitych intencjach. W Księdze Tobiasza autor biblijny opisał bardzo piękną postawę oraz modlitwę młodych małżonków Tobiasza i Sary, którzy po zawarciu małżeństwa przed nocą poślubną polecieli sobie i swoje małżeńskie życie Bogu w pokornej modlitwie (zob. Tb 8,5-8).

1. Trudna sytuacja Sary i jej modlitwa do Boga

Sens i głębokie znaczenie modlitwy młodych małżonków Tobiasza i Sary można dostrzec na tle wcześniej zarysowanych przez autora biblijnego okoliczności, w których oboje się znaleźli – a zwłaszcza, w których znalazła się Sara.

Sara była córką Raguela, który wraz z rodziną osiedlił się w Ekbatanie w Medii (zob. Tb 3,7). Została dotknięta wielkim nieszczęściem, gdyż siedmiu jej mężów, którzy kolejno ją poślubiali, zmarło, zanim rozpoczęli pełne życie małżeńskie. Jak zaznaczył autor biblijny, odpowiedzialnym za śmierć małżonków był zły duch Asmodeusz (gr.: *Asmodaios to daimónion to ponērón*) (zob. Tb 3,8). Egzegeci różnie tłumaczą etymologię imienia tego demona. Jedni wyprowadzają od hebrajskiego rdzenia czasownikowego *šāmad*, który w koniugacji *hiphil* przyjmuje znaczenie: „zniszczyć, wytępić”¹, drudzy od aramejskiego *’ašmodai* – „niszczyciel, morderca”². Najbardziej prawdopodobne jest utożsamienie Asmodeusza ze staroperskim *aēšma daēva*, czyli

¹ Zob. L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski. Tom I- II* (Prymasowska Seria Biblijna), red. wyd. pol. P. Dec, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2008, t. 2, s. 525; por. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita. Opowieść o miłości rodzinnej. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament XII), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2005, s. 72.

² Zob. S. Grzybek, *Księga Tobiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Starego Testamentu VI/1), Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1963, s. 85.

„demonem gniewu”³. Posiadanie przez niego imienia wskazuje, że miał charakter osobowy, w działaniu jednak okazywał się niezrozumiałą złą siłą. Nie należy utożsamiać go z Szatanem czy też diabłem. Bliższej analogii dostarczają występujące w przekazach ewangelicznych „złe duchy” (*daimónia*), za którymi wprawdzie stoi Szatan, ale „same w sobie są szkodzącą człowiekowi bezimienną mocą o różnych przejawach”⁴.

Motywy działania i natura Asmodeusza pozostaje bez wyjaśnienia. Autor biblijny nie podał, dlaczego Asmodeusz uśmiercał poszczególnych mężów Sary⁵. W narracji biblijnej znajdują się jedynie ogólne wzmianki. Według Tb 3,7 uśmiercenie kolejnych mężów następowało zanim jeszcze Sara podjęła z nimi pożycie małżeńskie: „[...] zanim była razem z nimi, jak to jest właściwe dla żon”. Wzmianka zawarta w Tb 6,14 („A Tobiasz w odpowiedzi rzekł Rafałowi: «Bracie Azariaszu, ja słyszałem, że ona była wydawana już za siedmiu mężów i że oni zmarli w swych komnatach małżeńskich [*en toís nymphōsin* = „w ślubnym pokoju”⁶] tej nocy, kiedy zbliżali się do niej”), wskazuje, że śmierć małżonków Sary następowała w pierwszą noc poślubną⁷. Przykre doświadczenia Sary potęgowały nadto słowa obelg ze strony jednej ze służących: „Służąca mówiła do niej: «To ty zabijasz swoich mężów. Oto już za siedmiu byłaś wydana i od żadnego nie otrzymałaś imienia» (Tb 3,8). Z powodu tych przykrości Sara podjęła decyzję popełnienia samobójstwa. W tekście greckim pojawia się fraza *elypéthē en té(i) psyché(i)* – „zasmuciła się w duszy” (zob. Tb 3,10), co może oznaczać jej depresyjny stan. Od desperackiego kroku, czyli od powieszenia się, powstrzymała ją troska o ojca, który musiałby znosić zniewagi ludzi oraz cierpieć z powodu ogromnego żalu po stracie jedyne dziecko. W tradycji biblijnej taka strata była postrzegana jako wielka tragedia (zob. Tb 5,18; 8,17; Sdz 11,34; Jr 6,26; Am 8,10; Za 12,10). W tych okolicznościach Sara postanowiła w modlitwie prosić Boga, aby to On sam zesłał na nią śmierć. Modlitwa Sary (zob. Tb 3,11-15) składa się zasadniczo z dwóch elementów: uwielbienia i prośby. Pierwsza część zaczyna się od słów „Błogosławiony jesteś, Boże” (gr.: *eulogētós theós*; por. hbr.: *bārûk ’attāh YHWH ’ēlōhē*), które wielokrotnie pojawiają się w starotestamentalnych modlitwach uwielbienia (zob. np. 1 Krm 29,10; Jdt 13,17; Ps 118,12; Dn 3,26.52.54). W drugiej części, w której zawarta jest prośba, Sara prosiła Boga, aby „pozwoił odejść jej z ziemi” (Tb 3,13). W tym kontekście podkreśliła także swą niewinność (zob. Tb 3,14-15). Ponadto nadmieniła fakt, że jest jedyną córką swego ojca, który nie ma żadnego innego dziecka, mogącego po nim dziedziczyć. Raguel – jak w dalszym ciągu mówiła Sara – nie miał również bliskich krewnych, spośród których mógłby jakiś zostać mężem jego córki. Owych siedmiu, którzy mogli być, niestety umarło (zob. Tb 3,15). Sara prosząc, aby Bóg ją wysłuchał, błagała albo o śmierć dla siebie, albo o uchronienie jej od dalszych zniewag⁸. W zakoń-

³ Zob. M. Hutter, „Asmodeus”, w: *Dictionary of Deities and Demons in Bible*, red. K. van der Toorn, B. Becking, P.W. van der Horst, Leiden et al.: Brill, Eerdmans, 1999, s. 106; por. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita*, s. 72; C.A. Moor, *Tobit. A New Translation with Introduction and Commentary* (The Anchor Yale Bible), New Haven, London: Yale University Press, 2008, s. 147.

⁴ Zob. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita*, s. 73; por. S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 65.

⁵ Według dodatków zawartych w Kodeksie Watykańskim (B: *oti daimonion philei autēn*) oraz Vetus Latina (VL: „quoniam diligit illam”) a także w tłumaczeniu Peszitty, przyczyną śmierci poszczególnych mężów było to, że „demon kochał ją (to jest Sarę)”. Jak wyjaśnia S. Grzybek (*Księga Tobiasza*, s. 104) nie chodziłoby o miłość zmysłową, gdyż został użyty czasownik „lubić; mieć w kimś upodobanie”. Asmodeusz – według krążących legend – miał dokonywać zabójstw na tle zazdrości o Sarę

⁶ Zob. T. Muraoka, *A Greek-English Lexicon of the Septuagint*, Louvain, Paris, Walpole: Peeters, 2009, s. 478.

⁷ Zob. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita*, s. 73.

⁸ Zob. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita*, s. 76.

czeniu modlitwy Sary wybrzmiewa z jednej strony pogodzenie się z wolą Bożą, a z drugiej nadzieja, której źródłem jest sam Bóg. Widoczne jest to wyraźniej w świetle dodatku, jaki występuje w Wulgacie: „I albowm ja ich niegodna była albo oni może mnie byli niegodni, ponieważ może dla innego męża mnie zachowałeś. Bo nie jest w mocy człowieczej rada twoja. Lecz to za rzecz pewną ma każdy, który cię chwali, iż żywot jego, jeśliby był w doświadczeniu, ukoronowany będzie, a jeśliby był w utrapieniu, wybawiony będzie, a jeśliby był w karaniu, ku miłosierdziu twemu przyść mu wolno będzie. Nie kochasz się bowiem w naszym zatraceniu; bo po niepogodzie pogodę czynisz, a po płaczu i żalobie pociechę wlewasz. Niechajże imię twoje, Boże izraelski, będzie błogosławione na wieki”⁹ (Tb 3,19-22). W słowach tych wyraża się nadzieja Sary, że jej płacz zostanie przemieniony w radość, i że to, co ją spotkało, wpisuje się w plany Bożego działania. Tych planów człowiek nie jest w stanie poznać od razu w pełni, dlatego najbardziej odpowiednią postawą jest nieustanne i całkowite zgadzanie się z wolą Bożą¹⁰.

Jak podał autor biblijny, modlitwa Sary została wysłuchana: „I tej godziny modlitwa obojga została wysłuchana wobec majestatu Boga. I został posłany Rafał, aby uleczyć obojgo: Tobiasza, aby mu zdjąć bielmo z oczu, tak, aby oczyma swymi znowu oglądał światło Boże, i Sarę, córkę Raguela, aby ją dać Tobiaszowi, synowi Tobiasza, za żonę i odpędzić od niej złego ducha Asmodeusza, ponieważ Tobiaszowi przysługuje prawo otrzymać ją w dziedzictwie przed wszystkimi, którzy ją pragną poślubić” (Tb 3,16-17). W tym kontekście pojawia się wzmianka o Rafale, czyli o „jednym z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzą przed majestat Pański” (Tb 12,15). Jego hebrajskie imię *Rēpā’el* oznacza „uleczył Bóg”, przez co wskazuje wprost na charakter misji, jaką miał spełnić wśród ludzi: miał zarówno uzdrowić starego Tobiasza, jak i Sarę¹¹. W Księdze Tobiasza Rafał jako towarzysz młodego Tobiasza występuje pod imieniem Azariasz (zob. Tb 5,13). W Tb 3,16-17 na uwagę zasługuje nadto wzmianka o tym, że prawo poślubienia Sary przede wszystkim przysługiwało Tobiaszowi młodszemu. Informacja na ten temat pojawia się jeszcze w Tb 6,12 (por. Tb 7,10.12-13). Występuje tutaj nawiązanie do Prawa Mojżeszowego. Sara, nie mając ani brata, ani siostry, jako jedyna prawna dziedziczka była zobowiązana wyjść za mąż za człowieka, który przynależał do jej pokolenia. Tego rodzaju prawo miało na celu uchronienie przed tym, ażeby majątek z jednego pokolenia nie przeszedł w ręce członków innego pokolenia lub też w zupełnie obce ręce¹². Ponadto w przypadku Sary chodziło także o prawo lewiratu, które polegało na tym, że jeśli mąż zmarł, nie pozostawiając potomstwa, to wdowę powinien poślubić brat zmarłego (= szwagier) lub najbliższy krewny, aby zrodzone wówczas potomstwo utrwaliło imię zmarłego (zob. Pwt 25,5-10). Poślubienie wdowy wiązało się również z przejściem spadku po niej¹³. Według przekazu Tb 6,12 najbliższym krewnym Sary był właśnie Tobiasz.

⁹ Tłum. za *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie polskim W.O. Jakuba Wujka S.J.*, tekst poprawili i krótkim komentarzem opatrzyli S. Styś, W. Lohn, Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1962, s. 461.

¹⁰ Zob. S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 87.

¹¹ Zob. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita*, s. 78.

¹² Zob. S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 103.

¹³ Zob. T.M. Willis, „Prawo Lewirackie”, tłum. B. Olszewska, w: *Słownik wiedzy biblijnej* (Seria biblijna „Vocatio”), red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, red. wyd. pol. P. Pachciarek et al., Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 1996, s. 620; por. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita*, s. 100.

Realizując Boży plan, Tobiasz młodszy, wysłany przez ojca, wyruszył w drogę do Raga w Medii, aby od mieszkającego tam Gabaela odebrać pieniądze, które wcześniej starszy Tobiasz złożył u niego (zob. Tb 4,1). Kiedy zbliżał się do Ekbatany, towarzyszący mu Rafał oznajmił, że musi zatrzymać się w domu Raguela na noc (zob. Tb 6,10-11). W tym kontekście Rafał uświadomił Tobiaszowi, jaki był status Sary, a w konsekwencji, jakie prawo przysługiwało jemu jako najbliższemu krewnemu (zob. Tb 6,12-13). Tobiasz, wiedząc, jaki los spotkał mężów Sary, wyraził swe obawy: „Bracie Azariaszu, ja słyszałem, że ona była wydawana już za siedmiu mężów i że oni zmarli w swych komnatach małżeńskich tej nocy, kiedy zbliżali się do niej. Słyszałem także, jak niektórzy mówili, że zabija ich demon. Teraz to i ja się boję, ponieważ jej samej nie dzieje się krzywda, lecz ktokolwiek chce się zbliżyć do niej, zabija go [demon]. Jestem jedynakiem ojca mego. Nie mogę umrzeć i [tak] doprowadzić do grobu życia mojego ojca i matki skutkiem żałoby po mnie. A przecież nie mają drugiego syna, aby ich pogrzebał” (Tb 6,14-15). Odpowiadając Tobiaszowi, Rafał w pierwszej kolejności przypomniał o poleceniu ojca (zob. Tb 6,16: „Nie przypominasz ty sobie polecenia twego ojca, który ci rozkazał wziąć żonę z domu ojca twego?”; por. Tb 4,12), a następnie udzielił mu odpowiednich instrukcji: „A więc posłuchaj mnie teraz, bracie: nie martw się o tego demona, ale bierz [ją za żonę]. Jestem przekonany, że tej nocy ją otrzymasz jako żonę. A kiedy będziesz wstępował do komnaty małżeńskiej, zabierz część wątroby ryby i serce i połóż to na rozżarzone do kadzenia węgle. Potem rozejdzie się zapach, demon go poczuje i ucieknie, i nie pojawi się przy niej po wieczne czasy. A gdy już będziesz miał z nią się złączyć, powstańcie najpierw oboje i módlcie się, i proście Pana nieba, aby okazał wam miłosierdzie i ocalił was. Nie bój się, ponieważ od wieków jest ona przeznaczona dla ciebie. W ten sposób ją ocalisz i ona pójdzie z tobą. Sądzę też, że urodzi ci dzieci i będą dla ciebie jak bracia. Nie martw się!” (Tb 16-18). Jak wynika z tekstu, Rafał podał dwa sposoby, aby zaradzić trudnej sytuacji: po pierwsze, użycie wnętrzości ryby, którą wcześniej Tobiasz wyłowił z rzeki Tygrys (zob. Tb 6,25), jako swego rodzaju kadzidła; po drugie – modlitwę. Po przybyciu do domu Raguela Tobiasz zgodnie z Prawem Mojżesza poślubił Sarę, do której – jak zaznaczył autor biblijny – „[...] zapłonął [...] wielką miłością i serce jego przyłgnęło do niej” (Tb 6,19).

2. Modlitwa małżonków przed nocą poślubną

Po zaślubieniu Sary zgonie z Prawem Mojżeszowym Tobiasz wraz z małżonką udali się razem do sypialni, aby spędzić noc poślubną. Wówczas Tobiasz przypomniał sobie wskazówki Rafała, które następnie dokładnie spełnił. Najpierw wypełnił obrzęd związany z wnętrzościami ryby: „Wtedy przypomniał sobie Tobiasz słowa Rafała, wyjął wątrobę i serce ryby z torby, w której je przechowywał, i położył na rozżarzonych węglach do kadzenia. Zapach ryby powstrzymał demona i uciekł on aż do Górnego Egiptu¹⁴. A Rafał poszedł za nim, związał go tam w oka mgnieniu i unieszkodliwił go” (Tb 8,2-3). Następnie, zanim wraz z Sarą podjęli pożycie małżeńskie, razem zwrócili się do Boga na modlitwie: „Tobiasz podniósł się z łóżka i powiedział do niej: «Wstań, sio-

¹⁴ Wyrażenie „aż do Górnego Egiptu” u starożytnych było przysłowiowe i oznaczało „na koniec świata”. Zob. S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 111.

stro, módlmy się i błagajmy Pana naszego, aby okazał nam miłosierdzie i ocalił nas». Wstała i ona i zaczęli się modlić i błagać, aby dostąpić ocalenia” (Tb 8,4-5). W wersji Wulgaty pojawia się nieco rozszerzona wersja słów Tobiasza: „Wstań, Saro, a módlmy się do Boga dziś i jutro i pojutrze, bo przez te trzy noce z Bogiem się łączymy, a po trzeciej nocy wejdziemy w małżeństwo nasze; bośmy synowie świętych, a nie możemy tak się łączyć jak narody, które nie znają Boga”¹⁵. Pojawiająca się w przytoczonym tekście liczba trzy w Biblii posiada charakter symboliczny: kryje w sobie sens pełni danego wydarzenia; potrójne występowanie jakiegoś epizodu wskazuje na fakt, że nastąpi coś nowego¹⁶. Modlitwa przez trzy noce może oznaczać pełnię zaangażowania modlitewnego Tobiasza i Sary. Po tej modlitwie miało nastąpić rzeczywiście coś nowego – w pełni udane i szczęśliwe życie małżeńskie zaślubionych. W tekście Wulgaty zawarta jest jeszcze jedna bardzo ważna myśl: Tobiasz i Sara, zanim całkowicie zjednoczyli się w związku małżeńskim, najpierw na modlitwie złączyli się z Bogiem. Innymi słowy, ich zjednoczenie małżeńskie zostało poprzedzone i oparte na mocnym fundamencie wcześniejszego zjednoczenia się z Bogiem¹⁷. A zatem – jak wynika z tekstu łacińskiego – źródłem szczęścia związku małżeńskiego jest zakotwiczenie go w samym Bogu.

Tobiasz i Sara swoje życie małżeńskie rozpoczęli od gorliwej modlitwy. Autor biblijny ich modlitwę opisał dwoma czasownikami: *proseúchomai* – „modlić się; oddawać cześć”¹⁸ oraz *déomai* – „potrzebować, prosić”¹⁹, „porosić pokornie o pomoc; wyrażać błaganie”²⁰. W swej modlitwie i błaganu młodzi małżonkowie tak zwrócili się do Boga:

„Bądź uwielbiony, Boże ojców naszych,
i niech będzie uwielbione imię Twoje
na wieki przez wszystkie pokolenia!
Niech Cię uwielbiają niebiosa
i wszystkie Twoje stworzenia po wszystkie wieki.
Tyś stworzył Adama,
i stworzyłeś dla niego pomocną ostoję – Ewę,
jego żonę,
i z obojga powstał rodzaj ludzki.
I Ty rzekłeś:
*Nie jest dobrze być człowiekowi samemu,
uczynimy mu pomocnicę podobną do niego.*

¹⁵ Tłum. za *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie polskim W.O. Jakuba Wujka S.J.*, s. 464.

¹⁶ Zob. L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym* (Prymasowska Seria Biblijna), przekł. Z. Kościuc, Warszawa 1998, s. 1026.

¹⁷ W tekście łacińskim można dostrzec swego rodzaju grę słów: „tunc hortatus est virginem Tobias dixitque ei Sarra exsurge deprecemur Deum hodie et cras et secundum cras quia istis tribus noctibus Deo iungimur tertia autem transacta nocte in nostro erimus coniugio”.

¹⁸ Zob. O. Jurewicz, O. Jurewicz, *Słownik grecko-polski. Tom 1-2*, Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN, 2000-2001, t. 2, s. 253.

¹⁹ Zob. tamże t. 1, s. 183.

²⁰ Zob. T. Muraoka, *A Greek-English Lexicon of the Septuagint*, s. 143.

A teraz nie dla rozpusty biorę tę siostrę moją za żonę,
ale dla związku prawego.
Okazz mnie i jej miłosierdzie
i pozwól razem dożyć starości!” (Tb 5-7).

Modlitwa rozpoczyna się od uwielbienia Boga słowami: „Błogosławiony jesteś Boże” (por. Tb 3,11). Bóg jest uwielbiany jako Bóg Izraela (= ojców; por. Pwt 26,7; Ezd 7,27; 2 Krn 20,6) a także jako Stwórca wszystkiego (por. Ps 69,35; 148,4; Jr 51,48). Po wstępnym pochwaleniu Boga następuje przedstawienie dzieł Bożych, z powodu których Bóg jest błogosławiony i które stanowią podstawę/przesłankę dla kończącej modlitwę błagania. Wyakcentowane zostało przede wszystkim stworzenie pierwszych ludzi. Zostało ono zinterpretowane jako stworzenie małżeństwa, z którego zrodziła się cała ludzkość. Brak w tym kontekście jakiegokolwiek przekonania, jakoby współżycie małżeńskie pojawiło się dopiero wraz z grzechem pierwszych ludzi. Ponadto została podkreślona rola kobiety jako pomocy i ostoi dla mężczyzny²¹. Fraza „podobna jemu” (Tb 8,6) wyraża równość co do godności zarówno mężczyzny, jak i kobiety. Motyw „podobieństwa” ostatecznie można odnieść do kwestii podobieństwa człowieka do Boga Stwórcy (zob. Rdz 1,27: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę”)²².

W kolejnej części modlitwy zostały podane motywy, dla których Tobiasz poślubił Sarę; „A teraz nie dla rozpusty biorę tę siostrę moją za żonę, ale dla związku prawego” (Tb 8,7). W pierwszej kolejności Tobiasz podkreślił, że uczynił to „nie dla rozpusty” (*ouchí diá porneían*). Występujący tutaj termin *porneía* posiada następujące znaczenie: „prostytycja, nierząd, rozpusta, cudzołóstwo, bałwochwalstwo”²³. Stwierdzenie Tobiasza, iż *ouchí diá porneían* – „nie dla rozpusty” wziął Sarę za żonę, może zatem wyrażać prawdę, że ich związek nie był oparty na ludzkich, egoistycznych żądach, ale opierał się na solidnym fundamencie czystych pobudek²⁴. Należy zaznaczyć, że termin *porneía*, czyli „nierząd”, „cudzołóstwo” posiadało w starotestamentalnej sferze religijnej metaforyczne znaczenie, wyrażające grzech bałwochwalstwa (zob. Oz 2,4.7; 4,10; Jr 5,7; 13,27; Ez 23,43-44; Iz 57,3)²⁵. Wyrażenie „nie dla rozpusty” może także oznaczać, że Tobiasz nie miał zamiaru poślubić Sary w oparciu o jakieś pogańskie zasady religijne, których praktyka oznaczałaby w konsekwencji odrzucanie nakazów Prawa, a ostatecznie samego Boga²⁶. Tę samą ideę wyraża hebrajski odpowiednik terminu *porneía*, czyli rzeczownik *zanûţ*, który posiada podobne znaczenia: „cudzołóstwo; niewierność Bogu”²⁷. Jak wykazują egzegeci w świetle tekstów talmudycznych a także qumrańskich, termin *zanûţ* mógł oznaczać „mał-

²¹ W tym kontekście został przywołany cytat z Rdz 2,18.

²² M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita*, s. 100; por. S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 112.

²³ Zob. O. Jurewicz, *Słownik grecko-polski*, t. 2, s. 221.

²⁴ Zob. G.M. Baran, „Małżeństwo – Pisma i Prorocy”, w: *Sakramenty Kościoła. Sakramenty uzdrowienia. Sakramenty w służbie komunii* (Źródło wody żywej 6b), red. P. Łabuda, Tarnów: Wydawnictwo „Biblos”, 2019, s. 237.

²⁵ Zob. M.-F. Lacan, „Cudzołóstwo”, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1994, s. 171.

²⁶ Zob. G.M. Baran, *Małżeństwo – Pisma i Prorocy*, s. 237.

²⁷ Zob. L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski*, t. 1, s. 262.

żeństwo fałszywe”, „małżeństwo domniemane”, „małżeństwo nieważne”, „małżeństwo niegodziwe z jakiegoś powodu”, „małżeństwo zawarte wbrew Prawu”. A zatem Tobiasz, używając terminu *porneía*, mógł mieć prawdopodobnie na uwadze małżeństwo zawarte wbrew Prawu Mojżeszowemu²⁸. Tę tezę potwierdzałyby wcześniej nadmieniane kwestie: Tobiasz był najbliższym krewnym, który miał przed wszystkimi prawo poślubić Sarę (zob. Tb 3,17; 6,12-13; 7,10.12-13). Biorąc za żonę Sarę Tobiasz postąpił zatem zgodnie z Prawem Mojżesza. Wierność nakazom Prawa świadczy o jego pobożności i miłości względem Boga. W konsekwencji w pełni zasługiwał na miano człowieka sprawiedliwego²⁹.

Podobną myśl – tym razem od strony pozytywnej – wyraża fraza „ale dla związku prawego”, zwarta w kolejnym wersecie modlitwy. W tekście greckim pojawia się wyrażenie *ep' alētheías*, które można przetłumaczyć „prawdziwie, zaprawdę”³⁰. W Biblii Hebrajskiej odpowiednikiem wyrażenia *ep' alētheías* jest termin *'emet* – „pewność, stałość, wierność, prawda”³¹. Termin ten, rozumiany jako „prawda”, w Starym Testamencie posiada bogate znaczenie teologiczne. W odniesieniu do człowieka i jego relacji z Bogiem „prawda” określała zasadniczo postawę wierności wobec Boga (zob. Oz 4,1). Ze strony ludzi zatem „prawda” oznaczała ich wierność przymierzu z Bogiem oraz nakazom Prawa otrzymanego od Boga. Wyrażenie „postępować/chodzić w prawdzie” było równoznaczne z wiernym zachowywaniem nakazów Bożych (zob. np. 1 Sm 12,24; 1 Krl 2,4; 3,6; 2 Krl 20,3; Tb 3,5. 13,6; Ps 26,3; Iz 38,3). W relacjach międzyludzkich termin „prawda” występuje często we frazie „czynić dobro i prawdę” (zob. np. Rdz 47,29; Joz 2,14), która opisuje życzliwość i lojalność, czyli – ujmując innymi słowy – wierność w dobroci. Jak widać, za każdym razem termin „prawda” odnosi się do postawy wierności, albo wobec Boga, albo wobec drugiego człowieka³². „Stwierdzenie Tobiasza, iż małżeństwo ich będzie opierać się na prawdzie, oznacza wprost, że jego fundamentem będzie wierność nakazom Bożego Prawa, a także wierność małżonków względem siebie samych”³³. A zatem – jak zauważa M. Wojciechowski – Tobiasz w swej modlitwie wyznał, że biorąc Sarę za małżonkę, również fizycznie, uczynił to z czystych intencji: nie miał zamiaru uwodzić jej, lecz pragnął być z nią szczerzy i wierny³⁴. Ta wierność i szczerłość posiadała zakotwiczenie w nakazach Prawa, które ostatecznie stanowiły wyraz woli Bożej.

Po przedstawieniu własnego nastawiania wobec małżeństwa z Sarą, Tobiasz w zakończeniu modlitwy prosił Boga o zmiłowanie i o łaskę długiego wspólnego życia. Ideę tej ostatniej prośby wyraża czasownik *synk-synkatagēráskā* – „starzec się jednocześnie z kimś”³⁵. W tradycji Starego Testamentu długie, szczęśliwe życie

²⁸ Zob. R. Karpiński, *Nierozerwalność małżeństwa w Nowym Testamencie Mt 5,32 i 19,9*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 18/2 (1965), s. 85-87.

²⁹ Zob. A. Descamps, „Sprawiedliwość”, w: *Słownik teologii biblijnej*, s. 899; a także M.-F. Lacan, „Pobożność”, w: *Słownik teologii biblijnej*, s. 688.

³⁰ Zob. O. Jurewicz, *Słownik grecko-polski*, t. 1, s. 341.

³¹ Zob. L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski*, t. 1, s. 67. Innym terminem, który również odpowiada wyrażeniu *ep' alētheías* jest *'mnām* – „rzeczywiście, naprawdę”, który pochodzi od tego samego rdzenia *'mn*. Zob. tamże, t. 1, 63.

³² Zob. I. de la Potterie, „Prawda”, w: *Słownik teologii biblijnej*, s. 764.

³³ G.M. Baran, *Małżeństwo*, s. 238.

³⁴ Zob. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita*, s. 112; por. S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 112.

³⁵ Zob. O. Jurewicz, *Słownik grecko-polski*, t. 2, s. 325.

było wyrazem Bożego błogosławieństwa³⁶. Tobiasz prosząc o dar długiego życia, miał z pewnością na uwadze oddalenie niebezpieczeństwa ze strony Asmodeusza, który wcześniej uśmiercił siedmiu mężów Sary³⁷. Jego prośba, aby wspólnie zestarzeć się ze swą małżonką, wyraża nadto wizję małżeństwa kochającego się trwale i nierozzerwalnie³⁸.

Po zakończonej modlitwie – jak podał autor biblijny – oboje małżonków kolejno potwierdziło ją stwierdzeniem: „Amen, amen!” (Tb 8,8). Greckie wyrażenie *amēn* odpowiada hebrajskiemu *’āmēn*, które może oznaczać: „na pewno”, „z pewnością”, „niech się tak stanie”³⁹. Używając na koniec modlitwy podwójne „amen”, Tobiasz i Sara jeszcze bardziej wzmocnili swoją prośbę kierowaną do Boga: „niech się tak stanie”⁴⁰. S. Grzybek z kolei zauważa, że „kolejne wypowiedzenie przez małżonków słowa «amen» jest nie tylko wyrażeniem zgody na treść tej modlitwy, lecz także uznaniem jej za ich własną modlitwę, szczególnie ze strony Sary”⁴¹. Tego rodzaju spostrzeżenie jest o tyle uzasadnione, że z treści modlitwy wynika, iż wypowiadał ją sam Tobiasz, mimo że we wprowadzeniu do modlitwy (zob. Tb 8,5) autor biblijny podał, że oboje małżonków podjęli modlitwę. Kolejno wypowiedziane „amen” Tobiasza i Sary wyraża ich jednomyślność i zjednoczenie na modlitwie. Tego rodzaju modlitwa stanowiła także otwarcie się obojga małżonków na działanie Boga w ich wspólnym życiu, o czym autor biblijny już wcześniej wzmiankował: „[...] Pan będzie działał przez was” (Tb 7,11; por. 6,18).

3. Modlitwa dziękczynna rodziców.

Rodzice Sary obawiając się, że noc poślubna ich córki może zakończyć się podobnie jak to miało miejsce w przypadku wcześniejszych jej mężów, na wszelki wypadek przygotowali grób dla Tobiasza. Okazał się jednak zbędny, gdyż młodzi małżonkowie szczęśliwie przespali noc poślubną (zob. Tb 8,10-14). Radując się z zaistniałych faktów, rodzice Sary – jak podał autor biblijny – „dziękowali Bogu niebios” (Tb 8,15). Ich modlitwa miała formę uwielbienia Boga za okazanie miłosierdzia Tobiaszowi i Sarze – dwom jedynakom swych rodziców. Modlitwa Raguela i jego żony została zakończona prośbą o „życie w szczęściu i łasce” młodych małżonków:

„Bądź uwielbiony, Boże,
wszelkim czystym uwielbieniem!
Niech Cię wielbią po wszystkie wieki.
Bądź uwielbiony, ponieważ mnie ucieszyłeś
i nie stało się, jak przypuszczałem.

³⁶ Zob. G.M. Baran, „To jest odwieczne prawo: «Na pewno umrzesz»” (Syr 14,17). *Śmierć w świetle Pism i Proroków*, w: *Co dalej po śmierci. Eschatologia biblijna* (Źródło wody żywej 8a), red. P. Łabuda, Tarnów: Wydawnictwo „Biblos”, s. 33.

³⁷ Zob. S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 112.

³⁸ Zob. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita*, s. 112.

³⁹ Zob. W.A. Beardslee, „Amen”, tłum. J. Marzęcki, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, s. 11.

⁴⁰ W Septuagincie odpowiednikiem hebrajskiego terminu *’āmēn* jest także wyrażenie *génoito* (*optativus*) – „oby się tak stało” (zob. np. Lb 5,22 Pwt 27,15.16.17; 1 Krl 1,36; Ps 88,53).

⁴¹ S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 112.

Postąpiłeś z nami
według wielkiego Twego miłosierdzia.
Bądź uwielbiony, ponieważ się zmiłowałeś
nad dwoma jedynekami,
okaż im, Panie, miłosierdzie i ocal ich!
Pozwól im dokończyć życia w szczęściu i w łasce!” (Tb 8,15-17).

Modlitwa ta świadczy o wielkim zatroskaniu rodziców i teściów o małżeństwo ich dziecka. Należy wspomnieć, że również ojciec Tobiasza – Tobiasz starszy wyśpiewał hymn uwielbienia Boga (zob. Tb 13,1-18). Co prawda nie ma w nim bezpośrednich odniesień do młodych małżonków, ale wzmianka, że Tobiasz wraz ze swą rodziną „[...] uwielbiali Boga, i śpiewali hymny, i dziękowali Mu za tak wielkie Jego dzieła [...]” (Tb 12,22), pozwala przypuszczać, że motywem dziękczynienia i uwielbienia Boga było to wszystko, czego doświadczyła rodzina Tobiaszów.

* * *

Modlitwa Tobiasza młodszego i Sary to przykład pięknej modlitwy małżonków, którzy pragnąc wypełnić swoje życiowe powołanie jak najlepiej, prosili Boga o pomoc. Jak wynika z treści modlitwy, fundamentem udanego związku małżeńskiego jest zakotwiczenie go w Bogu. Piękny przykład dali także rodzice obojga małżonków, którzy w modlitwie uwielbienia dziękowali Bogu za łaski, jakie otrzymały ich dzieci, oraz prosili o miłosierdzie i szczęście dla nich na dalsze lata ich małżeńskiego życia.

Bibliografia:

- Baran G.M., „Małżeństwo – Pisma i Prorocy”, w: *Sakramenty Kościoła. Sakramenty uzdrowienia. Sakramenty w służbie komunii* (Źródło wody żywej 6b), red. P. Łabuda, Tarnów: Wydawnictwo „Biblos”, 2019, s. 235-251.
- Baran G.M., „To jest odwieczne prawo: «Na pewno umrzesz»” (Syr 14,17). *Śmierć w świetle Pism i Proroków*, w: *Co dalej po śmierci. Eschatologia biblijna* (Źródło wody żywej 8a), red. P. Łabuda, Tarnów: Wydawnictwo „Biblos”, s. 25-38.
- Beardslee W.A., „Amen”, tłum. J. Marzęcki, w: *Słownik wiedzy biblijnej* (Seria biblijna „Vocatio”), red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, red. wyd. pol. P. Pachciarek et al., Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 1996, s. 11.
- Descamps A., „Sprawiedliwość”, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1994, s. 897-906.

- Grzybek S., *Księga Tobiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Starego Testamentu VI/1), Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1963.
- Karpiński R., *Nierozzerwalność małżeństwa w Nowym Testamencie Mt 5,32 i 19,9*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 18/2 (1965), s. 77-88.
- Koehler L., Baumgartner W., Stamm J.J., *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski. Tom I- II* (Prymasowska Seria Biblijna), red. wyd. pol. P. Dec, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2008.
- Lacan M.-F., „Cudzołóstwo”, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1994, s. 170-171.
- M.-F. Lacan, „Pobożność”, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1994, s. 687-690.
- Ryken L., Wilhoit J.C., Longman III T., *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym* (Prymasowska Seria Biblijna), przekł. Z. Kościuk, Warszawa 1998.
- Willis T.M., „Prawo Lewirackie”, tłum. B. Olszewska, w: *Słownik wiedzy biblijnej* (Seria biblijna „Vocatio”), red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, red. wyd. pol. P. Pachciarek et al., Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 1996, s. 620.
- Wojciechowski M., *Księga Tobiasza czyli Tobita. Opowieść o miłości rodzinnej. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament XII), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2005.

Pytanie:

Jak miał na imię ojciec Sary?